

XV WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
wtorek, 16 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 195 (5143)

Przemysł lekki wreszcie stara się o klienta

Poprawa jakości — urozmaicenie wzornictwa

Po ogólnym nasyceniu rynku tkaninami, odzieżą i obuwiem, państwowy przemysł lekki koncentruje obecnie swoje wysiłki na dwu podstawowych zagadnieniach: uzupełnianiu występujących jeszcze braków asortymentowych oraz dostarczaniu ludności wyrobów coraz lepszej jakości, odpowiadających wymogom estetyki i mody.

Dotychczasowe rezultaty wskazują, że zadania te są coraz lepiej realizowane.

Tak np., dzięki poważnemu zwiększeniu produkcji w roku

Depesza gratulacyjna do prezydenta Cypru

Z okazji proklamowania w dniu 16 bm. niepodległości republiki Cypru, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki wystosował do prezydenta republiki Cypru — arcybiskupa Makariosa. (PAP)

Tatry terenem owocnej współpracy

Od dwóch lat działa stała komisja współpracy polsko-czechosłowackiej dla całokształtu zagadnień klimatycznych i meteorologicznych obszaru Tatr.

Przedmiotem badań polskich i czechosłowackich pracowników naukowych są: latem — sprawy temperatury powietrza, kierunków i szybkości wiatrów, temperatury gruntu, wilgotności powietrza oraz promieniowania słonecznego; zimą zaś — zagadnienia gęstości, grubości i spoiwości śniegu. Rejestruje się i obserwuje występowanie lawin. Badania prowadzone są w określonym czasie po obu stronach gór, przy czym najwyższym punktem jest obserwatorium meteorologiczne PIHM-u na Kasprowym Wierchu.

W zakresie ochrony przyrody owocnie współpracują muzea tatrzańskie w Zakopanem i Łomnicy. (PAP)

Wiadomości Sportowe

Obra — Dinamo 3:3

Drugoligowa jedenastka piłkarska Dinamo Rumunia rozegrała spotkanie w Kościele z III-ligową Obra. Mecz zakończył się wynikiem 3:3.

XX-lecie Calisii

Podczas trzydniowych imprez sportowych z okazji 20-lecia KS Calisia nastąpiło otwarcie stadionu oraz odbył się wyścig kolarski na 140 km. Zwyciężył Luleczka z poznańskiego Stomila. (h)

Pozostałe wiadomości na str. 6.

ub., zlikwidowano całkowicie lub znacznie zmniejszono niedobór takich wyrobów, jak: podszewki, pieluszki, tkaniny popielinowe na płaszcze, gabardyny wełniane itp. W ciągu 6 miesięcy br. — w stosunku do analogicznego okresu roku ub. — produkcja poszukiwanych na rynku tkanin „frotte”, wzrosła o ponad 35 proc., poszwowych i przeście-radiowych, szerokich — o 41 proc., wyspowych (inlet) — o 87 proc., a wełnopodobnych — aż o 137 proc. Rozszerzono również asortyment tkanin wełnianych, a także jedwabnych, zwłaszcza na kołdry, szlafroki, gorsety.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zwiększenie ilości wyrobów dziewiarskich, szczególnie dla dzieci i młodzieży. Przy ogólnym wzroście produkcji wyrobów z dzianiny o przeszło 40 proc., pula dla dzieci i młodzieży zwiększona zostanie o blisko 53 proc.

Nastąpił również poważny rozwój wzornictwa. Podczas gdy w całym 1958 r. w zakładach, podległych resortowi przemysłu lekkiego, wprowadzono do produkcji ogółem 6.670 nowych wzorów tkanin i modeli odzieży i obuwia, to tylko w pierwszym półroczu br. wprowadzono ich ponad 6.900. Przoduje pod tym względem przemysł wełniany, który urozmaicił produkcję o ok. 3.300 nowych wzorów i kolorów. W przemyśle odzieżowym zastosowano 970 nowo opracowanych modeli, a w obuwniczym — 670.

Krajobraz śląski

Coraz więcej w Polsce takich widoków; wśród pól strzelają w niebo słupy kominów — dowód rozrastającego się przemysłu. Na zdjęciu: krajobraz śląski.

CAF — fot. Jakubowski



PAP-RADIO, AP, INF, WY-TELEFONEM
API, TELEFONEM, INF, WY-TELEFONEM
RADIO, INF, WY-TELEFONEM
INF, WY-TELEFONEM
PAP-RADIO, AP, INF, WY-TELEFONEM
API, TELEFONEM, INF, WY-TELEFONEM
RADIO, INF, WY-TELEFONEM
INF, WY-TELEFONEM
PAP-RADIO, AP, INF, WY-TELEFONEM
API, TELEFONEM, INF, WY-TELEFONEM
RADIO, INF, WY-TELEFONEM
INF, WY-TELEFONEM

Przysięga Kubańczyków

Wiele tysięcy Kubańczyków zebrało się na głównym placu Hawany, aby złożyć uroczystą przysięgę wierności ojczyźnie i rewolucji.

Phouma — premierem

Według doniesień z Vientiana, przybył tam w towarzystwie ministra sprawiedliwości dotychczasowy premier Laosu Somsanith, przywołując królewski dekret o mianowaniu premierem księcia Souvanna Phouma.

Powódź na Filipinach

Na Filipinach wskutek ulewnych deszczów wystąpiło z brzegów kilka rzek, zalewając olbrzymie obszary pól uprawnych. Rzeką Pampanga zatopiła 10 miast. Zachodzi potrzeba ewakuowania 50 tysięcy osób. Dotychczas zanotowano 11 śmiertelnych ofiar powodzi.

Gwałtowny tajfun

Nad zachodnią częścią Japonii przeszedł gwałtowny tajfun. Kilka nadbrzeżnych miast i osiedli zostało zalanych przez fale morza. Dotychczas zanotowano 28 śmiertelnych ofiar.

Autobus w parowie

W pobliżu St. Marein (Austria) zostało rannych w niedziele 19 osób, a jedna poniosła śmierć, kiedy autobus usiłując wyprzedzić młodocianego cyklistę, spadł do głębokiego parowu.

Zespół „Kamera” przysięgł do realizacji filmu „Mąż swojej żony” według scenariusza Jerzego Jurandota i Stanisława Bareji. Reżyseria — Stanisław Bareja. Zdjęcia — Jan Janczewski. Na zdjęciu: scena na lotnisku Okęcie — powitanie powracających sportowców.

CAF — fot. Tyński



Rocznica wyzwolenia Korei

Społeczeństwo Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej obchodziło 15. rocznicę wyzwolenia Korei spod okupacji japońskiej, które nastąpiło dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej. Święto obchodzone pod hasłami budownictwa pokojowego, solidarności z walką współbraci na południu kraju i wspólnych dążeń całego narodu o pokój i demokrację.

Szczególnie uroczyste świętowało rocznicę stolica Korei Ludowej — Pchennan, odbudowana w nowej, piękniejszej szacie ze zgliszcz i ruin 3-letniej wojny, wywołanej przez reżim Li syna i jego imperialistycznych protektorów; tego samego krwawego dyktatora, który niedawno zmuszony do ucieczki z własnego kraju wystawił przed światem najwłaściwsze świadectwo zbrodniczej polityki wobec swego narodu. (PAP)

Kongo Środkowe — nowa republika

W poniedziałek o północy proklamowane zostało nowe, niepodległe państwo afrykańskie — Republika Kongo Środkowe. Jest to 23. z kolei niezależne państwo afrykańskie. Republika Kongo Środkowe pozostaje członkiem Wspólnoty Francuskiej.

Stolica tego kraju, Brazzaville, przez cały poniedziałek obchodziła uroczystości proklamowania niepodległości. Prezydentem i premierem Republiki Kongo Środkowe został Fulbert Youlou. (PAP)

Obrady astronautów

W poniedziałek, 15 bm., rozpoczął się w Sztokholmie kongres międzynarodowej federacji astronautów. W obradach kongresu bierze udział 80 delegatów i gości z 33 krajów. Zapowiedziane jest wygłoszenie 80 referatów z dziedziny badań i podboju kosmosu.

Obrady trwają. (PAP)

Szczęśliwe liczby

„Koziołki” 29, 32, 35, 43, 46. Toto-Lotek: 4, 14, 20, 34, 43, 44, dodatkowa 32.

Pogoda

Zachmurzenie duże z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami od zachodu kraju. We wczesnych godzinach popołudniowych temperatura będzie się wahała od 18 st. na północy do 23 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Budżet terenowy na 1961 r.

Największe kwoty na zdrowie i oświatę

Rady narodowe otrzymały wytyczne rządowe do budżetów terenowych na 1961 r. Wytyczne zawierają wskazówki, dające podstawy do przeprowadzenia w terenie żmudnych prac budżetowych. Będą one tym trudniejsze, że — jak wiadomo — z dniem 1 lipca br. wprowadzone zostały nowe ceny na szereg artykułów zaopatrzeniowych. W związku z tym konieczne będzie dokonanie wielu, dodatkowych wyliczeń.

Zgodnie z wytycznymi, budżety terenowe w roku przyszłym mają zamknąć się — po stronie dochodów, jak i wydatków — kwotą 52,6 mld. zł. Oznacza to ogólny, ok. 5 proc. wzrost wysokości tych budżetów w porównaniu z rokiem bież.

Planuje się, że dochody własne wszystkich rad narodowych wyniosą ok. 26,8 mld. zł. Źródłem tych dochodów będzie przede wszystkim działalność gospodarcza przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, komunikacyjnych i usługowych powiązanych z radami narodowymi, a także podatki z gospodarki nieuspołecznionej oraz podatki i opłaty płacone przez ludność.

Jak przedstawiać się będą wydatki budżetów terenowych w roku przyszłym? Wy-

datki, tzw. bieżące, mają wynieść 34,7 mld. zł. Złożą się na nie kwoty, przeznaczone na finansowanie gospodarki terenowej — ponad 9,7 mld. zł, na administrację — blisko 3 mld. zł oraz na cele socjalno-kulturalne — blisko 22 mld. zł. W tej ostatniej dziedzinie przeznaczy się na zdrowie i kulturę fizyczną 10,8 mld. zł, na oświatę i wychowanie — 8,3, szkolnictwo zawodowe — blisko 1,3, kulturę i sztukę — 0,9 oraz na inne świadczenia socjalne — 0,7 mld. zł.

Jak widać, najpoważniejsze kwoty przeznaczone zostaną w roku przyszłym na ochronę zdrowia i oświatę.

Wydatki na inwestycje, pokrywane przez rady narodowe, mają wynieść w roku przyszłym blisko 17,5 mld. zł. Z tego na budownictwo mieszkaniowe rad narodowych przypadnie prawie 5,9 mld. zł, na pomoc przy realizacji czynów społecznych państwo przeznaczy 420 mln. zł. (PAP)

Kulisy zamachu w Wenezueli

Specjalna panamerykańska komisja śledcza oświadczyła w dniu 15 bm., że wysokie osobistości z rządu dominikańskiego dały „moralne poparcie i pomoc materialną” sprawcom zamachu na prezydenta Wenezueli.

Komisja stwierdziła, że generał Rafael Trujillo, naczelny dowódca wojsk dominikańskich, zebrał zamachowców i życzył im powodzenia, gdy odlatywali z dominikańskiej bazy lotniczej. Na sześć dni przed zamachem bombowym generał Trujillo zaofiarował im wszelką pomoc potrzebną do obalenia rządu Wenezueli oraz radził im postępować szybko i zdecydowanie. 7 członków grupy zamachowców znajduje się obecnie na Florydzie w Stanach Zjednoczonych. Rząd Wenezueli podjął kroki dla ich ekstradycji. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitman, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

GŁOS OBSERWATORA

Luebke

Za europejską fasadą

Coraz bardziej osamotnionym przywódcą organizacji ziomkowskich w NRF nadarzyła się niedawno upragniona okazja zorganizowania nowej manifestacji rewizjonistycznej. Postanowiono mianowicie wykorzystać tym razem dziesiątą rocznicę publikowania tzw. „karty wypędzonych z ojczyzny”. Wprawdzie nie wszyscy Niemcy wiedzą dokładnie, o jaki to „historyczny” dokument chodzi, w związku z tym jednak na rozgłos jaki nadano nowej manifestacji rewizjonistycznej, należy przypomnieć pewne fakty.

OSZUKAŃCZA KARTA

Przed dziesięć laty, w dniu 5 sierpnia 1950 r., tzn. w rok po proklamowaniu państwa zachodniemieckiego — NRF, w Canstadt pod Sztutgarterm ziomkostwa i inne organizacje przesiedleńcze podpisały rodzaj uroczystego manifestu. Zakładano się w nim w imię Boga, sumienia, historii, idei europejskiej i opinii światowej, że przesiedleńcy nie uciekną się w swych dążeniach do powetowania szkód, do mściwej zemsty i niemoralnych porachunków. I trzeba stwierdzić, że prawie jedno cześnie z proklamowaniem „karty”, mamiąc opinię światową szumnymi frazesami, rozpoczęła się w ruchu przesiedleńczym okres najbardziej szowinistycznych wystąpień. Powołano do życia własną partię polityczną, BHE, sformułowano hasło przywrócenia granic nowej Rzeszy „od Klajpedy do Mozy”, zaczęto organizować oszczerczą kampanię zwróconą przeciw krajom Europy wschodniej.

Z ŁASKI ADENAUERA

Od zjazdu w Dueseldorfe minęło niewiele dni. Właśnie 10-lecie „karty wypędzonych z ojczyzny” dało okazję do wystąpienia po raz pierwszy również — prezydentowi NRF. Nie jest pozbawiony znaczenia fakt, że jest nim Heinrich Luebke, który przed rokiem — w czasie wyborów w „Ostpreussenhalle” na terenie Berlina zachodniego — otrzymał z łaski Adenauera mandat głowy państwa bońskiego.

Luebke w okresie Republiki Weimarskiej brał nader żywy udział w akcji kolonizatorskiej na „niemieckim” wschodzie. Terenem działalności tego ochotnika I wojny światowej, odznaczonego żelaznymi krzyżami, był Śląsk i było Pomorze.

PROGRAM

Niewiele ponad 2-stronny maszynopis liczący dokument co parę wierszy powołuje się na misyjny program przesiedleńców:

„Świadomi odpowiedzialności wobec Boga... Świadomi przynależności do zachodnio-chrześcijańskiego okręgu kultury...” „Zdając sobie sprawę z wspólnych zadań wszystkich narodów euro-

pejskich... „Z wszystkich sił będziemy popierać każdą inicjatywę stworzenia zjednoczonej Europy... „Weźmiemy udział w odbudowie Niemiec i Europy”.

Nazwa Europy obok imienia Boga powtarza się jeszcze w innych zestawieniach. W ten sposób stare hasło „Got mit uns” zyskuje szersze podstawy na użytek opinii światowej, którą autorzy dokumentu biorą na świadka swych rękomych krzywd.

ALE KLAMIA!

Kartę ponownie odczytano uroczystie, tym razem w obecności prezydenta Luebke, w Sztutgarce. I wygodnie było dawnemu urzędnikowi instytucji kolonizatorskich na wschodzie odwołać się do opinii światowej, do solidarności wszystkich wygnańców, chwalić umiar przesiedleńców, którzy zrezygnowali z mściwych porachunków. Pewne jest jednak to, że poza fasadą obłudnych słów, uroczystości 10-lecia „karty” mają bardzo charakterystyczną wymowę: w ciągu tego okresu dążenia rewizjonistyczne, którym oficjalnie patronują dziś najwyżsi przedstawiciele władz państwowych w NRF, przybrały znacznie na sile. Żadne frazesy, okrzykiwane jako szczyry program, nie zmieniają zdobytych doświadczeń: nie wynika z nich, by założenia „karty” służyły sprawie pokoju na świecie.

Kazimierz Sośnicki

Na sopockiej plaży...

Ci, którzy się wybrali nad morze w sierpniu, podobno nie żałują. W porównaniu z lipcem — pogoda znacznie się poprawiła. Toteż nadmorskie plaże zapelnione są wczasowiczami, którzy za wszelką cenę chcą powrócić do domu opałeni...

CAF — fot. Uklejewski



Dokąd jadą wozy ze zbożem?

Ostre pogotowie w spichrzach i magazynach

Gorączka żniwna trwa nadal w całym kraju. W sprzęcie pługów z pół biorą udział nie tylko rolnicy — na wsi pracują setki ekip żniwnych z miast: robotnicy z fabryk, pracownicy różnych instytucji, studenci. Na polach PGR uwijają się żołnierze, przybyli tu z pomocą.

Tempo, tempo. Trzeba wykorzystać każdy dzień pogody. Kilka dni opóźnienia w sprzęcie, a wiele ziarna może zostać na polu. Wprost z pół, spod kombajnów i młocarni, pierwsze wozy z ziarnem jadą już na punkty skupu. Przystąpię do realizacji dostaw.

Jak z dostawami?

W zasadzie tegoroczne wymiary (z wyjątkiem terenów objętych powodzią) oraz ceny obowiązkowych dostaw pozostają na niezmienionym poziomie ubiegłego roku. Jednakże w zależności od lokalnych warunków, w porozumieniu z rolnikami wprowadzono pewne udogodnienia w terminach dostaw. Przesunięcia te mają na celu ułatwienie wykonania pilnych prac polowych.

W wielu punktach skupu działają już specjalne komisje społeczne, których zadaniem jest czuwanie nad właściwą pracą punktu, usuwanie wszelkich nieporozumień między dostawcami a odbiorcami, w punktach. Wiele kółek rolniczych zobowiązało się do pomocy w swoich wsiach tym rolnikom, którzy nie posiadają koni w przewiezieniu zboża,

a tym samym terminowym wywiązaniu się z dostaw.

Bez niespodzianek

Zboża dojrzewają tego roku w wyjątkowo niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Niedobór słońca widać już po przeprowadzeniu pierwszych prób laboratoryjnych. Ziarno wykazuje duży procent zwilgocenia. W gorące dni opóźnienia, spóźniających się prac, nie ma czasu i warunków na odpowiednie dosuszanie.

Licząc się z możliwością dostawy poważnych partii zawiązanego zboża, Centrala Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego Polskich Zakładów Zbożowych (PZZ), starannie niż kiedykolwiek, przygotowała się do pracy w suszeniu, przechowywaniu i przemieszaniu zboża. Dokonano wielu prac przygotowawczych: wyremontowano i wydezynfekowano liczne spichrze i urządzenia składowe, lepiej wyposażono laboratoria zbożowe i przeszkolono załogi magazynowe.

W Poznaniu...

Podobny stan mobilizacyjny ogłoszony został we wszystkich spichrzach i magazynach. Tu również odwołano się do pomocy PGR i innych instytucji, m. in.: PZGS i GS. Mimo tych posunięć, w najbardziej towarowych województwach: bydgoskim, po-

znańskim, warszawskim i łódzkim, wysoka fala nadchodzących dostaw może przekroczyć zdolność magazynowania spichrzów i trzeba będzie dokonać niezbędnych przerzutów do innych rejonów.

A co w młynach?

Punkty skupu, suszarnie, laboratoria, magazyny, to nie wszystkie środki, stosowane corocznie w akcji zabezpieczania chleba przez okrągły rok. Duże zadania przypadają w udziale młynom.

Coraz więcej rolników zwiększa bowiem dostawy zbóż ponadobowiązkowych, rezygnując z domowego wypieku. Dla przystosowania się do nowych, zmieniających się warunków, przemysł zbożowo-młynarski w porozumieniu z radami narodowymi, rozpatruje możliwości adaptacji młynów gospodarczych na handel we w niektórych województwach rolniczych.

Maria Wójcicka

Nowe dowody zbrodni Eichmanna

Dyrektor Centralnego Urzędu Sprawiedliwości do badania zbrodni hitlerowskich w Waszyngtonie — nadprokurator Schuele, odnalazł pełny wolumen akt oddziału IV-B-4 b. Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, który podlegał Adolfowi Eichmannowi — osadzonemu obecnie w więzieniu w Izraelu. Zadaniem oddziału IV-B-4 było „rozwiązanie kwestii żydowskiej” i oddział ten ponosi odpowiedzialność za śmierć 6 milionów Żydów.

Schuele bada od kilku tygodni wraz ze swymi współpracownikami materiały, odnoszące się do okresu hitlerowskiego, jakiego wpadły w ręce amerykańskie pod koniec wojny. W wydawczej prasowym oświadczył, że poszukując dokumentów w sprawie Eichmanna, natrafił na mnóstwo innych, dotychczas nie znanych materiałów, które obciążają w wysokim stopniu zbrodniarzy wojennych. Zadaniem jego urzędu jest wykrywanie zbrodni, dokonanych przez hitlerowców poza granicami Niemiec i przekazywanie zgromadzonego materiału zainteresowanym krajom. (fh)



MILIARD ZŁOTYCH

W okresie od 1961/5 roku przeznaczony się na inwestycje w polskich portach ponad miliard złotych. Z sumy tej przypadnie 400 milionów zł na zakup i montaż urządzeń przeładunkowych oraz sprzętu zmechanizowanego, po 150 mln. zł na budowę nabrzeży portowych i tabor portowy oraz 120 mln. zł na magazyny. Należy zaznaczyć, że znaczne inwestycje przeprowadzono w polskich portach już w roku bieżącym, dzięki czemu wiele zmieniło się w dziedzinie mechanizacji przeładunków.

O 1 PROCENT WIĘKSZA

Flota NRF jest obecnie o 1 procent większa niż przed II wojną światową, podczas gdy handel zagraniczny Niemiec Zachodnich wzrósł na przestrzeni tych lat dwukrotnie. Przy tym wszystkim zachodzi konieczność wycofania z eksploatacji wszystkich zbudowanych przed wojną statków do przewożenia ładunków suchych oraz tankowców starszych niż 15 lat, o łącznym tonażu 22 mln. BRT.

AWANS „ELZUNI”

Po przeszło 10 latach przywrócono wycieczki na pełne morze dla wczasowiczów, turystów i dzieci z kolonii przebywających w Dziwnowie. Żegluga Szczecińska przeznaczyła do tego celu jedną ze swoich najnowszych jednostek — „Elzunię”, której baza znajdowała się poprzednio w Szczecinie. Jedno lub dwa godzinne rejsy odbywają się przez cały dzień, jednakże stateczek zabiera na raz tylko 60 osób, co zmusza żegluga do organizowania specjalnych rejsów dla kolonii dziecięcych już od godziny 7 rano. W związku z tym Dziwnów otrzyma w przyszłym roku do tego celu drugą, większą jednostkę.

POMYSŁNY LIPIEC

Po trudnościach połowowych, jakie przysporzyły sztormy, zaznaczył się w pierwszej dekadzie lipca na łowiskach Morza Północnego pomyślny okres. Szybko zaczęły wzrastać połowy, a nasza flota rybacka, licząca około 190 jednostek łowczych, rozpoczęła też wielką batalię śledziową. W wykonywaniu miesiiecznych założeń planów najlepszych wyniki uzyskała flotylla „Arki”, która zловиła w lipcu około 3500 ton śledzi. (br)

Metalowe ramy okienne

Nowości w materiałach izolacyjnych

Obok dalszego rozwijania produkcji tradycyjnych materiałów budowlanych przystąpimy w nadchodzącej 5-lacie do wytwarzania szeregu nowych artykułów z tej branży.

Jakie to będą nowości?

A więc przede wszystkim w nadchodzącej 5-lacie (począwszy już od przyszłego roku) budownictwo otrzyma metalowe, zamiast używanych dotychczas drewnianych, ościeżnice, tzn. ramy okienne i futryny. Ich produkcja do 1965 r. wyniesie ponad 800 tys. szt. Metalowe ościeżnice, to podwójna korzyść — z jednej strony pozwolą na projektowanie i budowę domów o bardziej nowoczesnych konstrukcjach, z drugiej zaś, zapewnią poważne oszczędności deficytowego drewna.

Drugą nowością będzie wata bazaltowa — cenny materiał izolacyjny. Dotychczas bowiem używana wata szklana, była produktem, nie zawsze w pełni — zwłaszcza przy budowie chłodni, odpowiadającym wymogom. Pro-

dukującą watę bazaltową rozpoczniemy już w przyszłym roku.

Przystąpimy również do produkcji dwóch, nowych rodzajów kruszyw dla budownictwa wielkopłytowego. Jeden gatunek — to lekkie kruszywo z łupków, drugie — tzw. gliniec — znajdzie szerokie zastosowanie przy budowie domów z wielkich płyt. W nadchodzącej 5-lacie wybudowane zostaną 4 wytwórnie tego materiału (PAP)

Gospodarka dla wszystkich

Prawie o połowę (dokładnie 44 procent) większe zadania będą musiały wykonać w nadchodzącej pięcioletce 1961—1965 załogi podległe Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — w porównaniu z tym, co realizuje się w obecnym planie (1956—1960).

Podczas odbytej ostatnio w Warszawie ogólnopolskiej konferencji przedstawicieli wszystkich ośrodków budownictwa w kraju zwrócono między innymi uwagę na to, że w nadchodzącej pięcioletce — przy tak znacznym wzroście ilości wznoszonych obiektów — zatrudnienie załóg powiększyć będzie można zaledwie o 6—7 procent. W praktyce oznacza to, że niezbędny będzie dalszy, stały wzrost wydajności pracy na budowach. Konieczne więc jest wprowadzenie nowych, usprawnionych metod wykonawstwa budowlanego.

Wnioski z porównań

Porównując poziom techniczny naszego budownictwa z osiągnięciami załóg budowlanych np. Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Francji, Czechosłowacji czy ZSRR, zwracano uwagę podczas dyskusji na to, iż wciąż jeszcze za mało mamy w kraju placów budowy, gdzie w pełni stosuje się uprzedmiotowane metody pracy.

A przecież dzięki uprzedmiotowieniu np. w Warszawie w 1959 r. zmniejszono w porównaniu z r. 1954 czas stawiania jednego metra sześciennego budynku o ponad 2 godziny.

Podobne usprawnienia i oszczędności czasu oraz materiałów obserwuje się m. in. w Gdańsku, Nowych Tychach, Wrocławiu i Nowej Hucie, gdzie domy — budowane dawniej z

Domy z klocków

cegł — w coraz większym stopniu są zastępowane przez budynki montowane z prefabrykowanych płyt i bloków — z „klocków”.

Takich „domów z klocków”, które wnoszą się szybko i taniej, niż tradycyjne budynki z cegieł, budować będzie się w kraju więcej. Tylko bowiem dzięki uprzedmiotowieniu znacznej części robót będziemy mogli wykonać w miastach i osiedlach zaplanowaną dla tego resortu ilość mieszkań: 894,8 tys. izb.

Z tego 547,3 tys. izb zbuduje się nowoczesnymi, przemysłowymi metodami.

W 1961 roku uprzedmiotowienie obejmie 39 procent wszystkich obiektów mieszkalnych, wznoszonych przez załogi podległe Ministerstwu Budownictwa — to jest 70,5 tysiąca izb. W 1965 roku już 57 proc. tj. ponad 140 tysięcy izb zbuduje się w „domach z klocków”.

W Warszawie np. w 1961 r. w domach z prefabrykatów i wielkich bloków przybyć ma ponad 11 tys. izb, a w 1965 roku — około 25 tysięcy.

Wymowa liczb

Na Śląsku metodami przemysłowymi wybuduje się w przyszłym roku 11.040 izb, w 1965 r. — 21.326. W Łodzi wzrost ten wyrazi się liczbami: 6.250 izb w 1961 r. oraz 16.800 za pięć lat.

Aby osiągnąć tak duży postęp w uprzedmiotowieniu robót — niezbędne będzie organizowanie nowych wytwórni prefabrykatów; przemysł zapewni musi odpowiednie dostawy zmechanizowanego sprzętu — przede wszystkim wielkich dźwigów, transporterów, ciężarówek itp.

Andrzej Chrzanowski

„Casino de Paris”



Dziś na ekran kina „Baltyk” wchodzi film produkcji francusko-niemieckiej pt. „Casino de Paris”. Film ten, podobnie jak wyświetlany u nas i cieszący się dużym powodzeniem „Folies Bergère”, jest filmem rewiowym, którego głównym celem jest pokazanie rewii muzyczno-tanecznej występującej w znanym featriku „Casino de Paris”. M. in. w filmie tym zobaczymy takie sławy, jak Caterina Valente, Vittorio de Sica oraz nieznany u nas, ale bardzo popularny we Francji piosenkarz Gilbert Beaud. Dwie godziny dobrej zabawy za pewnione.

Fot. — CWF

KRONIKA sądowa

SZALONA NOC

Gdyby nie kolega, owego krytycznego wieczoru, Stanisław Woźniak kierownik bufetu gastronomicznego PZG Wschód na Malcie, chyba nie zaglądałby do kieliszka. Kolega jednak namówił, no i po pierwszej „setce” polecały na stępne. Później do stolika przysiadło się dość podejrzane towarzystwo i wesola pijatyka trwała do późna. W końcu postanowiono przenieść się do kiosku Woźniaka. Projekt został zrealizowany. Kiedy część biesiadników raczyła się parówkami i winem raz po raz któryś z nowych znajomych Woźniaka na kilkanaście minut wychodził. Z czekoladą, papierosami, winem...

Inwentura wykazała niedobór w wysokości 6,5 tys. zł. Podejrzani o kradzież są Czesław Wągrowski (zam. na Dolnej Wildzie 48), Zofia Gruszewicz (Skoki, pow. Wągrowiec) i Stanisław Bednarek (ul. Szewska 9). (ak)

Świąteczne trzy po trzy

Tegoroczny kalendarz szczerze tęczy świąteczne dni. Niedawno, bo w lipcu, mieliśmy trojczki, a teraz znów za niedziele przypadają świąteczne poniedziałki. Nowa okazja do wypoczynku i wojaży. Nic więc dziwnego, że już w sobotę po południu na kolej panna wzmógł się ruch. Poznańskie hotele były wykorzystywane w 95 procentach. W „Lechu” m. in. gościła wycieczka belgijskich skautów. „Fala pasażerów” nieco opadła w niedzielę, by znów wznieść się w poniedziałek po południu. Największe powodzenie miały pociągi dalekobieżne. Na liniach podmiejskich było spokojnie. Wina to pogody, która nie-

zbyt zachęcała do eskapad po słońce, radość i wodę. Stąd też na niestachowskiej pływalni znalazło się w niedzielę tylko 40 odważnych, a następnego dnia przed południem — 15. Święta w Poznaniu upłynęły więc przede wszystkim pod znakiem promienistych i wiozły. To ostatnie dotyczy szczególnie poniedziałku, w którym Marie, Marysie, Marylki, Maje przyjął wale gojące życzenia imieninowe.

Większy niż w zwykłą niedzielę ruch

panował także w Kawiarni. W „Kolorowej” na przykład skonsumowano m. in. 60 kg lodów „cas-sate” i 700 ananasowych ciastek. Żywa działalność przejawiali też miłośnicy srebrnego ekranu. Prawdziwy heroizm trzeba było podziwiać wśród wielbicieli wdzięku i talentu platynowej seks-bomby — Marilyn Monroe (kreuje jedną z głównych ról w filmie „Pół żartem, pół serio”). Dość powiedzieć, że w niedzielę po południu kolejka od kas kina

„Apollo” sięgała do kawiarni „Warta”.

Wspomnieliśmy już promienistych i imieniny jeszcze raz pozwalamy stwierdzić, że handel zbyt nie przejmie się świętami. Liczni spacerowiczowie i ci, którzy udawali się na imieniny to „potencjalni nabywcy”. Sklepy „Goplany”, cukiernice czy upominkowe mogłyby mieć niezłe obroty. Cóż z tego skoro niemal wszystkich ko było pozamykane

A w ogóle to święta upłynęły bardzo spokojnie. W niedzielę MO miało za ledwie kilka drobnych interwencji. W Pogotowiu Ratunkowym ruch był tylko nieznacznie większy niż normalnie. (ak)

Aspiracje i możliwości

Konieczna poprawa komunikacji autobusowej

PKS nie cieszy się dobrą sławą. Czy słusznie? No cóż, nie ma dymu bez ognia, ale wypada stwierdzić, że obecny poziom komunikacji samochodowej, to jakiś niezwykle powikłany spłót wielu czynników zarówno subiektywnych jak i obiektywnych.

Niezaprzeczalnym faktem jest dynamiczny rozwój PKS-u. W 1951 roku było 15 linii, dziś jest ich, w naszym województwie 90, a ilość przewożonych dziennie pasażerów z 4760 wzrosła do 17767. Jednocześnie współczynnik gotowości technicznej taboru spadł z 0,91 na 0,78. W tym właśnie miejscu należy podnieść problem sił i zamiarów. Aspiracje PKS-u są duże, zmierzają do wybiegania poza województwo. Między tym a możliwościami istnieje wyraźna dysproporcja. Tabor jest bowiem szczupły. A tymczasem PKS dubluje kolej. Oto z Poznania odchodzi do Wrocławia autobus o godz. 6, a 12 minut później niemal tą samą trasą

biegnie pociąg. Podobna sytuacja na trasie Poznań — Bydgoszcz. Frekwencja na tych liniach niezadowalająca. W sumie — sztucznie rozdęty rozkład jazdy, w pewnym stopniu nastawiony na przechwytywanie pasażerów kolejowych, a potrzeby lokalne niezaspokojone. Stąd też postulat bardzo wnikliwej rewizji aktualnego rozkładu jazdy i likwidacja mało komu potrzebnych linii.



Inna, pilna sprawa do załatwienia. Na pewno nieporozumieniem, w sensie logiki, jest obsługiwanie przez PKS tras podmiejskich (Poznań — Tarnowo Podgórne, Poznań — Swarzędz itp.). To zakres działania MPK. Nie chce się wierzyć, że MPK, posiadające przecież autobusowe rezerwy, od kilku lat wzbrania się przed jęciem tych linii. Korespondencja w tej sprawie niedługo obejmie tomy. Jednocześnie MPK dokonuje wynajmu autobusów dla wycieczek spoza Poznania. Jest to intratne i zmniejsza deficytowość przedsiębiorstwa — zgoda, ale MPK istnieje przecież dlatego, by zaspokajać potrzeby w rejonie wielkiego Poznania. Doleńską PKS-u są natomiast dalsze kursy. A więc?

Nielatwe do rozwiązania są sprawy kadrowe. W brygadach remontowo-naprawczych brak fachowców od silników Diesla. Luki istnieją także w kadrze szerszokonduktorskiej. Dlatego też niektórzy pracownicy PKS-u, uważając się za „nietykalnych”, nagminnie łamią dyscyplinę pracy. Obserwujemy więc takie fakty jak niezatrzymywanie się na przystankach, traktowanie pasażerów jako zło konieczne, brudne autobusy itp. W tej sytuacji słuszne wydaje się angażowanie kobiet w charakterze konduktorek. Wiadomo bowiem, że w naszym województwie spora ilość kobiet poszukuje pracy.



Z pozostałych do rozwiązania spraw trzeba omówić kwestię bufetu na dworcu autobusowym w Poznaniu. Nie

jest tajemnicą, że tu właśnie ściągają okoliczni czciciele Bachusa, którzy mając już odpowiedni podkład „doprawiają się” piwem. Biorąc zaś pod uwagę panującą na dworcu ciasnotę można domagać się tylko likwidacji bufetu. Tym bardziej, że w tym miejscu mogłaby zostać uruchomiona kasa biletowa.

Zupełnie więc niezrozumiałe dla czego w tej sprawie negatywne stanowisko zajęły władze administracyjne.

Omówiliśmy tylko kilka spraw do załatwienia. Jest ich więcej przy czym większość nie stanowi górydyjskiego węzła, aczkolwiek wymaga sporo wysiłków. Tego właśnie oczekujemy od kierownictwa PKS-u.

Michał Luczak

1 tona „Marago” dla CSRS

Kawa „Marago” produkowana przez Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych robi coraz większą konkurencję „Nesce” nie tylko na naszym rynku wewnętrznym. Ostatnio Poznańskie Zakłady wystąpiły do Czechosłowacji pierwszą partią „Marago”.

Jest to pierwsza wysyłka tego artykułu na eksport. Obejmuje ona 1 tonę, a więc 20 tysięcy 50-gramowych puszek kawy. (—)

Zakwitły jabłonie

Jabłoni oblepiona dorodnymi owocami, obok młode drzewo owocowe, zasadzone niespełna rok temu, obsypane lekko różowym kwieciem. Obrazek takki zobaczyć można w Gorzowie na działce ogrodniczej pp. Fiołkowskich.

W Zielonej Górze natomiast przy Al. Niepodległości zakwitła po raz drugi w tym roku — magnolia. (PAP)

Wyraź spod znaku serca

Do redakcji przychodzą ludzie z wieloma sprawami. Często sprowadzają ich kłopoty i trudności, z którymi nie mogą sobie poradzić, czasem krzywda, a czasem — i to są najprzyjemniejsze wizyty — chęć wyrażenia szacunku dla pracy ludzkiej, podziwu ludzkiej ofiarności.

Pani Stanisława Chudzińska niedawno odwiedziła nas z synem, 12-letnim chłopcem o nieśmiałym spojrzeniu. Chłopiec, jak się okazało w trakcie rozmowy, na skutek przebywania w dzieciństwie chorób, rozwija się umysłowo bardzo wolno. Uczęszcza więc do szkoły specjalnej przy ul. Wszystkich Świętych. W Poznaniu są trzy takie szkoły. Dla ich uczniów organizuje się od dwóch lat specjalne kolonie wakacyjne. W bieżącym roku dzieci przebywały w Antoniewie koło Wągrowca i w Sobótce w województwie wrocławskim.

— Mój Geniu był w Antoniewie — opowiadała p. Chudzińska. Bardzo tam ładnie. Doskonałe wyposażenie kolonii, zdrowy klimat i dobre odżywianie wpłynęły bardzo korzystnie na rozwój fizyczny dzieci. Ale nie o tym chciałam mówić. Po-

ODPOWIEDZI

Bożena Ciesielska — Poznań: Na list odpowiem nasz radca prawny, jednakże z większym opóźnieniem — ponieważ przebywa on do 15 września na urlopie.

Jan Stróżycki — Poznań: W wiadomej sprawie interweniuje i zawiadomimy o wyniku załatwienia po uzyskaniu odpowiedzi. (1911)

Członkowie i pracownicy LPŻ pomagają przy żniwach

Na apel Zarządu Głównego, LPŻ, aby włączyć się do akcji żniwnej, zagrożonej niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, żywo zareagowali członkowie LPŻ woj. poznańskiego.

Z Poznania jako ekipa wyjechała na żniwa grupa 25 członków Poznańskiego Klubu Motorowego LPŻ. Przepracowali oni dwa dni w PGR Uzarzewo koło Kobylnicy.

Również z terenu nadchodzą wiadomości o gremialnym włączeniu się członków LPŻ do pomocy żniwującym rolnikom.

W pow. wągrowieckim członkowie wszystkich kół LPŻ zobowiązali się pracować w godzinach wolnych od pracy i niedziele w sąsiednich PGR-ach. W pow. ostrowskim 37 członków Koła LPŻ przy ZNTK przepracowało po 8 godzin przy sprzące zboża w PGR Michałków. 54 członków Klubu motorowego LPŻ w Koło zobowiązało się wyjechać na Zielone Zachodnie do Choszczyna, aby tam przepracować 2 dni w jednej ze spółdzielni produkcyjnej. Z Obornik 20 osobowa ekipa elpeżetowców wyjechała do pracy w PGR Słomowo, a w pow. Szamotuły do akcji żniwnej włączyło się 180 członków LPŻ, którzy pomogli w sprzą-

cie zboż w miejscowych PGR-ach.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż cały aktyw LPŻ w powiatach zobowiązał się przepracować kilkadziesiąt godzin w PGR-ach lub spółdzielniach produkcyjnych. (na)

„Syrena” z PKO

Jak już donosiliśmy, w minionej sobotę odbyło się na Pl. Wolności w Poznaniu wręczenie kluczyków do samochodów, wygranych przez posiadaczy premii w konkursie PKO. Na naszym zdjęciu — p. Antonina Włodarczyk podpisuje, w zastępstwie nieobecnego męża, potwierdzenie odbioru „Syreny”.

Fot. — K. Przychodźki



I znów na burszowską nutę...

Korporacje studenckie ojeszyły się dużym poparciem, wszelkich władz, szczególnie wojskowych, dostarczały bowiem cesarskiej, czy później republikańskiej i hitlerowskiej armii kadr oficerskich.

Przyszła jednak II wojna światowa zakończona klęską Niemiec, a z nią kres — tak się zdawało — wszystkim, co było dawniej. Tymczasem...

W Monachium, mieście o największym procencie studentów w NRF, mieszkający domów znajdujących się w pobliżu lokali korporacji, kłną na czym świat stoi. Przyczyna? Nocami z lokali korporacji rozlegają się na całą okolicę krzyki, śpiewy piosenek burszowskich, przeraźliwe odgłosy trąb i brzdąkania na pianinie, a także — i to aż do godzin rannych — brzęk krzyżowanych szpad.

Powyższa relacja dotyczy najświeższych wydarzeń. A więc znów korporacje, spotkania przy hektolitrach piwa, barwy stowarzyszeniowe, poje dynki i „zaszczytne” blizny na twarzach.

W Heidelbergu...

17 czerwca 1956 r. przy uniwersytecie w Heidelbergu utworzona została — pod patronatem rządu bawarskiego — nowa, powojenna organizacja studencka — „Bund Nationaler Studenten” — BNS (Związek Narodowych Studentów). Wkrótce potem powstały jej oddziały na innych uniwersytetach i wyższych uczelniach m. in. w Berlinie zachodnim, Hamburgu, Kolonii, Moguncji, Marburgu, Monasterze, Bonn, Kilonii i Tybindze. Od powołania BNS do utworzenia na nowo korporacji studenckich działających na dawnych zasadach — był już tylko krok.

MAGAZYN

WYKOPALISKA

Jak przypuszczają historycy radzieccy, na Kremlu znajdują się głęboko pod ziemią stare księgozbiory, zawierające cenne dane o pewnych dawnych okresach w historii Rosji. Czy pogłoski te są prawdziwe, wykażą w najbliższym czasie prowadzone obecnie na Kremlu prace wykopaliskowe.

GDYBY I U NAS

Jeżeli wkrótce prawie wszystkie pojazdy mechaniczne w Kalifornii wyposażone będą w antyspalinowe filtry, oczyszczające powietrze ze szkodliwych gazów. Do szybkiego stosowania tych filtrów zdopingowały kierowców wysokie kary, bo w wysokości 50 dolarów, jakie na kładą się na każdego, kto nie zainstalował w samochodzie, czy innym pojeździe mechanicznym, tego urządzenia.

DUŻE NAKŁADY

W bieżącym roku przeznaczony w Polsce około 100 mln. zł na zwalczanie gryźliwej wśród bydła.

CORAZ WIĘCEJ

Z końcem ubiegłego roku istniało na całym świecie ponad 70 miast, liczących więcej niż milion mieszkańców. Warszawa znajdowała się wśród nich prawdopodobnie na 50 miejscu.

ZABÓJCZA KREW

W Ameryce przeprowadza się ciekawe próby przyżywienia zwierząt gospodarskich. Dodaje się miano wicie do paszy specjalne preparaty, pod wpływem których ginie każdy owad wysysający krew z żywionego w ten sposób zwierzęcia. (bro)

Jednym z charakterystycznych zjawisk odzwierciedlających życie środowisk studenckich w Niemczech były przez dziesiątki lat liczne korporacje. Celem ich istnienia było nie tyle dbanie o postępy swych członków w studiach, ile budzenie w studentach nacjonalizmu, pojęcia o wyższości rasy germańskiej i jej posłannictwie wśród narodów świata, szerzenie kultu dla munduru, wpajanie ślepego posłuszeństwa w stosunku do przełożonych, pogardy dla słabych i „nisko urodzonych”. Być członkiem korporacji, móc nosić jej barwy i dekiel, a podczas specjalnych uroczystości galowy mundur — to było ambicją każdego „rasowego” studenta niemieckiego. Największą zaś dumą w pojedynkach na szpady były pokiereszowane twarze. Takie „szmasy” liczyły się co najmniej tyle, ile jakiś znaczniejszy order.

Dziś istnieje na terenie Niemiec Zachodnich, łącznie z Berlinem zachodnim, ponad 1000 korporacji, zrzeszających 46.000 członków (stan na koniec r. 1959), a więc prawie połowę ogólnej liczby wszystkich studentów. Patronuje im 140.000 „starych panów”, dawnych komilitonów korporacyjnych, filistrów zajmujących odpowiedzialne stanowiska w Republice Federalnej i dysponujących poważnymi zasobami finansowymi.

Wylazi sztydo

Zarówno BNS, jak i poszczególne korporacje, organizują coraz częściej różnego rodzaju publiczne uroczystości i manifestacje. Wówczas to ulicami miast zachodniemieckich maszerują przystrojone ni korporanci, nierzadko pod dawnym czarno-biało-czerwonym sztandarem. Biorą również udział w różnych ekscesach, zwłaszcza antysemickich. Zachodniobermberski „Telegraf” zamieścił 6. I. bież. roku informację o rewizjach przeprowadzonych w mieszkaniach zachodniobermberskich przywódców BNS, w której czytamy m. in.: „Wśród zabezpieczonych przez policję materiałów znalazło się sporo nazistowskiej literatury z „Mein Kampf” i „Mitem XX stulecia” na czele. Dalej części mundurów, sztylety, jakie nosiła Hitler-Jugend, oraz taśmy magnetofonowe z hasłami narodo wo-socjalistycznymi, sporo odznak ze swastyką i prasę drukarską, na której drukowano poufne pisma i ulotki. Jedna

ze skonfiskowanych ulotek zawierała takie zdanie: „Nie jesteśmy ostatnimi dnia wczorajszego, ale pierwszymi dnia jutrzejszego”.

„Bund Nationaler Studenten” w programie swym postuluje zwolnienie z więzień zbrodniarzy wojennych, rehabilitację byłych oficerów Wehrmachtu. Do jego faszystowskiej ideologii włączono także roszczenia graniczne dotyczące przyłączenia do Niemiec „utraconych ziem na niemieckim wschodzie” oraz szybką odbudowę Bundeswehry wypożyczonej w najnowocześniejszą broń.

Podobne zadania wytyczyły sobie korporacje rozszerzające o walkę z komunizmem i o propagandę antysemityzmu. Już w lutym 1958 r. jeden z członków korporacji „Franconia” oświadczył publicznie: „Właściwie szkoda, że Hitler

Składane garaże samochodowe

W drugim półroczu roku 1960 mają ukazać się w sprzedaży towary, przygotowane przez spółdzielczość pracy. Między innymi — przyczepy rowerowe i składane garaże samochodowe, oraz wiele drobnych artykułów gospodarstwa domowego. Spółdzielczość pracy kładzie będzie większy niż dotąd nacisk na nowoczesność i estetyczny wygląd towarów, a gdy chodzi o odzież i wyroby skórzaną — ograniczy masowy wyrób na rzecz krótkich serii. (b)

nie zniszczył wszystkich Żydów, bo wówczas zagadnienie żydowskie przestałoby istnieć”.

„Męskie cnoty“

Zbrodnia dawna ideologia narodowego socjalizmu co raz bardziej przenika do korporacji. Walki na szpady mają rozwijać w studentach „męskie cnoty”. Nikt przeciwko temu nie protestuje, tym bardziej że Trybunał Federalny wydał swego czasu oświadczenie, iż „pojedynki na śmiertelność broni nie jest czynem karalnym”. Z tą chwilą korporacje zaczęły w knajpach, piwnicach itp. masowo organizować „sale fechtunku”, gdzie od nocy do rana korporanci rozwijają właśnie owe „męskie cnoty” przy kufkach piwa, wśród krzyków i śpiewu. A na komersach przytakuja im „starsi panowie”, przypominając sobie własną korporacyjną młodzież — na burszowską nutę. Dla poparcia zaś tej „chwalebnej” działalności ugrupowań korporacyjnych nie szczędzą im grosza z grubo wypchanej własnej kiesy.

Tak więc i w tej dziedzinie nic się nie zmieniło.

Lech Jeszka

Targi Brneńskie

Prezentacja potęgi przemysłowej

Ponad czterystotysięczne Brno tak bardzo zawsze przyrównywane — z uwagi na swój wygląd — do Poznania, zyskało w ub. roku nową atrakcję. Stanowiła ją Międzynarodowe Targi Przemysłowe — przedgląd nowości wielu krajów zamorskich i europejskich, przede wszystkim jednak krajów demokracji ludowej.

11 września otworzą swe podwoje II Międzynarodowe Targi w Brnie. Potrwać one 15 dni, w czasie których wystawcy ponad 30 państw, za tem więcej niż w roku ubiegłym, zaprezentują najnowsze zdobycze wielu branż przemysłu, a głównie maszynowego. Pierwszą imprezę brneńską odwiedziło ponad 2.364.000 widzów, w tej liczbie 13,5 tys. cudzoziemców z 44 krajów. Przewiduje się słusznie, że w tym roku liczby te znacznie wzrosną.

Dwanaście olbrzymich pawilonów targowych, to przestrzeń 65.000 m kwadratowych krytej powierzchni wystawowej. Ponadto wiele stoisk zajmujących wolny teren, w sumie 60 tys. m kw. Łącznie z pawilonami usługowymi, jak: kawiarnie, restauracje, punkty sprzedaży i inne oraz stadionem sportowym, placami zieleni i ulicami, Targi Brneńskie zajmują przestrzeń 520 tys. m kwadratowych. Gdyby więc wliczyć imprezę brneńską do

w pawilonie „A”, w centralnym punkcie terenów targowych. Również atrakcyjnie dla powiada się ekspozycja Chińskiej Republiki Ludowej, która m. in. pokaże nowe obrabiarki i urządzenia transportowo-komunikacyjne.

W państwach kapitalistycznych największe zainteresowanie Targami Brneńskimi wykazali kupcy Anglii, Francji, NRF, Belgii, Holandii, Włoch, Szwajcarii i krajów skandynawskich. Kraje Europy zachodniej i zamorskie będą reprezentowane przez najbardziej znane i renomowane firmy, w tym: Renault, Fiat, Simca, Daimler-Benz, Siemens, A. E. G., Innocenti i wiele, wiele innych.

Za kilka tygodni Brno znów przyjmie setki tysięcy przyjezdnych z różnych stron Czechosłowacji i całego niemal świata. Już dziś można stwierdzić, że — podobnie jak w roku ubiegłym — i tym razem impreza u naszych sąsiadów spełni swą rolę — ułatwianie



Ogólny widok terenów targów w Brnie z lotu ptaka. Na pierwszym planie — pawilon „A”, w którym między innymi znajdować się będzie ekspozycja ZSRR. Fot. — BVV

rzędu podobnych targów międzynarodowych, sama rozległość całego terenu daje Brnu trzecie miejsce na świecie.

Spółród producentów Czechosłowackich weźmie w tegorocznych targach udział 14 central handlu zagranicznego. Same zakłady przemysłu maszynowego CSR przygotowują ponad 3 tysiące ekspozycji. Głównymi wystawcami będą „Strojexport”, „Kovo”, „Motokov” i „Technoexport”. Te cztery centrale zajmą więcej niż połowę powierzchni wystawowej, przeznaczonej na ekspozycje gospodarcze. Nie w tym dziwnego, skoro ekspozycja tych central to główny trzon przemysłu naszego południowego sąsiada — wszelakie obrabiarki, silniki Diesla, maszyny elektryczne, urządzenia spawalnicze, maszyny do wyrobu tworzyw sztucznych, urządzenia energetyczne dla kolektnictwa, walcownie, wyposażenie cementowni i wiele innych zakładów przemysłowych, narzędzia precyzyjne i przyrządy pomiarowe, fotokino-optyka, maszyny dla przemysłu skórzanego, gumowego i spożywczego, wyposażenie zakładów włókienniczych, przybory laboratoryjne, sprzęt dla drukarni, wreszcie — wszelkie środki transportu.

Przewiduje się, że spośród wystawców zagranicznych największy i najciekawszy będzie pokaz przemysłu radzieckiego. Związek radziecki zajmie ponad 6,5 tys. m kwadr. powierzchni wystawowej, w tym prawie 4,5 tys. metrów kwadr.

kontaktów handlowych i wymianę myśli technicznej w zakresie osiągnięć różnych przemysłów na całej kuli ziemskiej. Warto tu dodać, że pod czas I Międzynarodowych Targów w Brnie ogłoszono prawie 70 fachowych odczytów, których wysłuchało 12.000 naukowców, inżynierów i techników, zarówno z CSRS, jak i z innych krajów. Popularyzacja produkcyjnej myśli technicznej, to właśnie — obok samej ekspozycji — drugie ważne zadanie brneńskiej imprezy targowej.

Eugeniusz Cofla

Nowy kurs — tworzywa

W trudnej sytuacji znalazło się wiele zakładów przemysłu drobnego i spółdzielczego. Wielkoseryjna produkcja przemysłu kluczowego wypiera przemysł drobny z wielu zajmowanych dotąd pozycji.

Przemysł terenowy szuka więc nowych możliwości produkcyjnych. Jedną z nich stwarzają tworzywa sztuczne.

Z ogólnej sumy planowanych nakładów inwestycyjnych w chemizację przemysłu drobnej wytwórczości (państwowy przemysł terenowy i spółdzielczość pracy) na rozbudowę przemysłu tworzyw sztucznych przeznaczona jest w najbliższym planie 5-letnim ok. 34 proc. Nowe zakłady przetwórcze tworzyw sztucznych przewiduje się głównie w tych województwach, w których produkcja ta nie istnieje, bądź jest niedostatecznie rozwinięta, a więc w Grawie (woj. białostockie), Sławnie (woj. koszalińskie), Suchy (woj. krakowskie), Radzynie (woj. lubelskie) oraz w Rawie Mazowieckiej (woj. łódzkie). (zw)

Relaks nauczyciela

Wszyscy zgodzą się z tym, że praca nauczyciela należy do kategorii zajęć szczególnie szarpiących nerwy (a nerwy — wiadomo — rzucają na cały organizm). Wynikałoby stąd, że problem letniego odpoczynku nauczyciela powinien być szczególnie wnikliwie rozstrzygany. Czy tak jest naprawdę? I tak i nie.

Zasadniczą formą odpoczynku nauczyciela — jak wszystkich ludzi pracy — są dwutygodniowe wczasy FWP; poza tym Związek Nauczycielstwa Polskiego organizuje dla swoich członków wczasy w atrakcyjnych i pięknych miejscowościach letniskowych (Zakopane, Krynica, Szklarska Poręba, Jastrzębia Góra, Polanica, Szczawnica), ale w budynkach szkolnych, tzn. w bardzo prymitywnych warunkach. Część nauczycieli (ok. 1.100 skierowań) wyjeżdża na wczasy lecznicze oraz na organizowane przez PTTK wczasy turystyczne.

W sumie, w bieżącym roku z wczasów FWP, ZNP i innych skorzysta ok. 40.000 nauczycieli, razem z rodzinami. W stosunku do innych zawodów ilość skierowań na wczasy FWP dla nauczycieli nie jest mała. W tym roku np. nauczyciele otrzymali o 2.770 skierowań więcej niż w zeszłym. Ale jeżeli pomyślimy, że na 270 tys. nauczycieli wszystkich typów szkół w całym kraju — tylko 40 tys. otrzymuje skierowanie

na wczasy — i to tylko dwutygodniowe — to sprawa wygląda mniej różowo. Co robi pozostała reszta?

Dużo nauczycieli — zwłaszcza młodych — przebywa w okresie wakacyjnym na kursach szkoleniowych. Czy to jest odpocznik w pełnym tego słowa znaczeniu? Nie.

Bardzo dużo nauczycieli pracuje w czasie wakacji na kółkach letnich. Czy to jest odpocznik? Nie.

Wiele nauczycieli prowadzi w czasie wakacji ZNP-owskie domy wczasowe. To również nie jest odpocznik.

Ponad 1 tysiąc nauczycieli wiejskich skorzysta z tzw. wczasów miejskich — w Warszawie, Krakowie, Gdańsku. W zasadzie są to wczasy bardzo dobrze pomyślane, bo dają możliwość korzystania z rozrywek kulturalnych (bezpłatnych — kosztą pokrywa ZNP) oraz poznania dużych ośrodków miejskich. Jeżeli jednak uprzedzimy sobie, że nauczyciele wiejscy stanowią ponad 60 proc. wszystkich nauczycieli — to zrozumiemy, że ogromna reszta pozostaje na miejscu, gdzie wprawdzie jest i „świeże powietrze”, i mleczko, i śmietana, ale gdzie nie jest spełnianie — tak zalecanie przez higienę psychiczną — runek zmiany środowiska.

Praktycznie trzeba sobie powiedzieć, że lwia część nauczycieli skazana jest na własną inicjatywę i... wła-

sne finanse. A warto podkreślić jeszcze jedną rzecz — nie najmniej ważną: nauczyciel ma nie tylko potrzebę, ale i nawyk korzystania z wakacji, z urlopu.

Związek Nauczycielstwa Polskiego zdaje sobie sprawę z sytuacji nauczycieli i stara się w miarę możliwości łatać tę dziurę. Już w lipcu 1961 r. oddany zostanie do użytku nauczycielom nowy dom w Ciechocinku (gdzie będą wyłączone 1 i 2-osobowe pokoje), podobne domy staną w Nałęczowie, Busku, Krynicy i Szczawnicy. Ale to wszystko jest jeszcze wciąż kroplą w morzu. Przydałaby się jakaś generalna ofensywa w kierunku umożliwienia jak największej ilości nauczycieli pełnego odpoczynku. Więcej różnorodnych form odpoczynku, więcej możliwości spędzenia wakacji z rodzinami. Pieniądże na ten cel muszą się znaleźć. Nauczyciel w pełni na to zasługuje. Pamiętajmy o ciężkiej gatunkowej jego pracy.

Pobożne życzenia niewiele znaczą w sprawach, które najlepiej legitymują się brzęczącą monetą. Ale z drugiej strony — dobrze jest czasem wywołać wilka z lasu. Zasygnalizowanie problemu, społecznie — i po ludzku rzecz biorąc — bardzo istotnego, już nie raz dawało dobre rezultaty.

Stanisława Orzełowska

Pracownicy poszukiwani

Pracownika oborowego przyjmie do pracy natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne Grodzisko, poczta Łęka Mała, pow. Gostyń. K5549

Ekonomistę do spraw kosztów zaopatrzenia z praktyką zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań: ul. Świętosławska 12. Oferty z życiorysem należy składać w Sekcji Kadr, pokój 10. K5582

10 robotników niekwalifikowanych, 5 murarzy, 2 monterów instalacji gazowej do pracy na budowach w powiecie gostyńskim i krotoszyńskim, 2 techników budowlanych po odbytych wstępnym stażu pracy do sekcji dokumentacji i na stanowisko technika rozliczeń robocizny oraz technika mechanika po odbytych wstępnym stażu pracy do sekcji mechanizacji — wymagana znajomość maszyn budowlanych przyjmie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu, ulica Graniczna nr 3. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. Zgłoszenia kierować na powyższy adres. K5556

Gł. księgowego ze znajomością księgowości budżetowej przyjmie z dniem 1 września br. Związek Sportowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 7710g.

Głównego księgowego zatrudni zaraz względnie 1. X. br. Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Kaźmierzu, pow. Szamotuły. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 7918g

20 monterów elektryków przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ul. Wawrzyńska 1-7. K5622

Kierownika masarni zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Skwierzynie. Wymagane uprawnienia mistrzowskie oraz co najmniej 2-letnia praktyka w zawodzie rzeźniczo-wędliniarskim. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5573

Inspektora do spraw transportu ze średnim wykształceniem przyjmie Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9. K5578

Planistę kosztów z wyższym względnie średnim wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast Fabryka Regeneratu „Bolechowo”. Zgłoszenia przyjmie Administracja, Poznań, Stary Rynek nr 71/72, pokój nr 5. K5584

25 murarzy, 10 robotników i 15 instalatorów c. o. i gaz. zatrudni natychmiast DPRS Stare Miasto, Wrocław. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, Wrocław, plac Solny 16, pokój 217. K5591

Inżynierów-mleczarzy, kierowników technicznych po ukończonej szkole mleczarskiej, majstrów masłarzy do produkcji masła eksportowego, majstrów galanterii mleczarskiej, majstrów serowarów poszukuje do pracy w województwie wrocławskim w spółdzielniach mleczarskich oraz w Okręgowym Oddziale Związku Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ulica Słodowa 39/40. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Sekcja Szkolenia i Kadr. K5592

Franciszek August Petulle
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczyńskiej na Dębku.
W ciężkim smutku pogrzeżone
ŻONA, CORKA, WNUCZKI I RODZINA
Poznań, Plac Sportowy 3 m 1,
Dzierżyńskiego 209 m 10.

Stanisław Piaskowski
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.00 z kościoła parafialnego w Ołoboku, pow. Ostrow Wlkp.
Dojazd taksówkami z Ostrowa
w imieniu rodziny
Ks. Mikołaj Piaskowski
Ołobok, Ostrow Wlkp., Poznań.

Dnia 12 sierpnia zmarł nasz długoletni pracownik Zarządu
Feliks Kamprowski
st. inspektor
W zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika, ofiarę działacza społecznego oraz serdecznego kolegę.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 16 sierpnia 1960 r. o godz. 16 na cmentarzu w Junikowie.
Rada Zakładowa Samorząd Robotniczy Dyrekcja
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań - Grunwald K5661

ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ W POZNANIU
ulica Mielżyńskiego nr 23
zakupi natychmiast
15.000 KRAWEŹNIKÓW CEMENT. OGRODN.
o wymiarze 50 x 25 x 6 cm
1.750 SZT. PŁYTEK CEMENTOWYCH
o wymiarze 35 x 35 x 5 cm.
Oferty należy składać w Zarządzie Zieloni Miejskiej pod w. w. adresem w Dziale Ekonomicznym, pokój 2, gdzie udzieli się bliższych informacji. K5642

Praca

Pomoc domowa, kulturalna, samodzielna z gotowaniem tylko z poleceniami poszukuje. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 59, Sklep Odcie żowo-Obuwiczny w podwórzu. 7496g

Potrzebny piekarz w Poznaniu. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7775g.

Małżeństwo bezdzietne, starsze (rencista z Torunia) przyjmie dozorstwo z mieszkaniem w Poznaniu. Lewandowski, Toruń, ulica Katarzyny 8, u p. Cante-Bury. 17109p

Emeryta do prac stażowych i starszą kobietę do prac gospodarskich zatrudni: Ogrodnictwo, M. Blaszczyk, Poznań, ulica Molczarska 16. 17133p

Fryzjer potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Zakład Fryzjerski, ul. Głogowska 84, 8044g

Przyjmę pracę na 5-6 godzin dziennie sekretariat, bibliotekarstwo (także naukowe). Język niemiecki, francuski, rosyjski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7822g.

Poszukuję małej, szczupłej partnerki do akrobacji cyrkowej. Pisemne zgłoszenia: Madalińskiego 13 m. 26. 7830g

Repasarka do prowadzenia punktu usługowego (oczka, plis itp.) potrzebna. Lokal w ruchliwym punkcie Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7835g.

Pomoc domowa z referencjami potrzebna. Spor na 1. 7838g

Krawcowa potrzebna do szycia w pracowni. Zgłoszenia od 9-14, Prusa 16 na 12. 7839g

Starsza samotna osoba przyjmie stałą pomoc domową. Szczepankowo, Porzeckowa 6. 7841g

Stolarza i uczniowi przyjmie zaraz. Ratajczak, Małe Garbary 7a. 7845g

Przyjmę ucznia do ślusarskiego samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7865g.

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 16-18. K5262

Kursy radiotelewizyjne organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu. Zapisy w sekretariacie przy ul. Lampowe 7, od godz. 8-19 tel. 14-45. 7460g23.

Dnia 15 sierpnia 1960 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, test i dziadunio, przeżywszy lat 97, sp.
Piotr Boński
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 17 z domu żałobcy.
W ciężkim smutku pogrzeżone
ŻONA I RODZINA
Poznań-Zegrze, ul. Ostrowska 143.

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 7869g

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ulica Tad. Kościuszki 57, organizuje kurs palaczy kotłowych — ostatni przed sezonem palenia — z początkiem miesiąca września br. Zapisy przyjmują: 1. Informacji udziela Dział Szkolenia w godzinach od 8-20. K5523

Kupno

Kupię przyczepę motocyklową ciężką lub zamienię na lekką „Steib”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7840g.

Akordeon 32-basowy kupię. Poznań, Piaskowa 3 m. 23, przed południem. 7842g

Kupię 2 pióra do wycieraczek Fiat 600. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7861g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 7898g

Pianina, fortepiany bardzo korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 7070g

Okazja! Cegielnia w Dąbku, pow. Szamotuły poleca po cenach konkurencyjnych (600-800 zł) cegły pełną z dostawą na miejsce. Tel. Otorowo 20, stacja kolejowa Lubosin. 7387g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla 1-2-letniego dziecka. H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 7479g

Tartak — nowe urządzenie, silnik elektryczny 22 kW sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich 25 m. 4. K5649

Kury „leghorn” 1-roczne, 150 szt. a 60, — zł sprzedam. Franciszek Kania, Psarskie, pow. Srem. 17053p

Sprzedam samochód 6-osobowy „Chevrolet” (brak silnika), cena 25.000 zł oraz silnik na rope, na chodzie, do samochodu osobowego. Krzyż, Bleruta 30, Wilk. 17093p

Sprzedam ciągnik Deutz, 30 KM, w bardzo dobrym stanie lub zamienię na dobry samochód. Mazurkiewicz, Nowy Tomysl. 17107p

Kociół miedziany 300 litr. sprzedam tano R. Loga, Srem, Rynek 5. 17112p

Dźwigary żelazne budowlane kupię. Zielińska, Grodzisk Wlkp., Wawrzyńska 9. 17128p

Boksery (pieski) 7-tygodniowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17133p.

Samochód Moskwick, stan idealny, sprzedam. Pieuch, Toruń, Wąldowska 17131p

Dnia 14 sierpnia 1960 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, sp.
Franciszek Gliwa
długoletni pracownik Sądu Apelacyjnego i Prezydium MRN w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy na cmentarzu Jeżyckim, o czym zawiadamia pogrzeżona w głębokim smutku
RODZINA

Dnia 7 sierpnia 1960 roku, zmarł w Zaborowie, pow. Leszno, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie
Czesław Glapiak
przewodniczący Zarządu Spółki, GRN Zabórów.
W Zmarłym tracimy zasłużonego członka i pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Spółka Regulacji Rówu Polsko - Śląskiego 17132p

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy „Opel”, górny, z przyczepą, cena 17.000 zł. Jarosz, Izbice, pow. Rawicz. 17129p

Sprzedam tani fortepian zniszczony, części, w dobrym stanie, marki „Karlboers Schott, Breslau”. Maria Povidzka, Golinia n. Wartą, ulica Kościelna 32, pow. Konin. 17134p

Rower oraz skrzypce sprzedam. Poznań, Grudzień 64 m. 1. 8015g

Sprzedam norki standardy po importach „Kallenberg” wraz z klatkami oraz 2-letniego samca szafira. Poznań, Kościuszki 109 m. 10. 7801g

Sprzedam motorower Simson. Adres: Kobylnica, Poznańska 33, tel. 14. 7813g

Sprzedam nowy rower wysięgowy Huragan. Poznań, Listopadowa 26. 7814g

Sprzedam parkiet dębowy I-II kl. Cena 140 zł m². Oferty z adresem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7815g.

Sprzedam maszynę stołarską kombinowaną oryginalną. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7816g.

Sprzedam szope 3x3 m². Poznań-Dąbiec, Grabowa 12. 7823g

Eksciter, blachę, nożyce beben sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7824g.

Okazyjnie sprzedam 15.000 tub plastikowych lub stogramowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7844g.

Sprzedam piec kafelowy — przenośny. Poznań, ulica Sapieżyńska 53 m. 2. 7849g

Spiesznie sprzedam samochód Skoda 1101, stan bardzo dobry. Poznań, Saper 41 m. 1. 7856g

Przyczepkę „Sum” do motocykla „Junak” sprzedam. Dzierżyńskiego 312, garaż. 7869g

Samochód „Praga” — 3-tonowy, na chodzie — sprzedam korzystnie. Zgłoszenia: tel. 849-44. 7871g

Kury z powodu likwidacji hodowli sprzedam 1-10-roczone. Zgłoszenia: tel. 849-44. 7872g

Lokale

Cztery izby komfortowe, Wrocław, zamienię na podobne w Poznaniu, Mącka, Wrocław, plac Wolności 20. 17135p

Zamienię pokój z kuchnią, wspólny korytarz, Łazarz na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7895g.

Kulturalna pracująca pani szuka poszukuje pokoju. Zameldowana okresowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7800g.

Mieszkanie komfortowe, dwa pokoje, samodzielne, nowe budownictwo, w Bydgoszczy zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7802g.

Pracująca, samotna poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7826g.

Pracująca, samotna poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7826g.

Pracująca, samotna poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7826g.

Dnia 13 sierpnia 1960 r. zmarł w wieku lat 73, po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, test i dziadek, sp.
Jan Wasikowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W ciężkim smutku pogrzeżona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 49 m. 15.

Dnia 13 sierpnia 1960 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, test i dziadek, przeżywszy lat 97, sp.
Jan Wasikowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W ciężkim smutku pogrzeżona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 49 m. 15.

Dnia 7 sierpnia 1960 roku, zmarł w Zaborowie, pow. Leszno, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie
Czesław Glapiak
przewodniczący Zarządu Spółki, GRN Zabórów.
W Zmarłym tracimy zasłużonego członka i pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Spółka Regulacji Rówu Polsko - Śląskiego 17132p

Przetargi — Komunikaty

Szpital Miejski im. Fr. Raszeja, w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2, ogłasza przetarg na następujące prace:
ulożenie winileum 200 m² na klatce schodowej i korytarzach;
ulożenie gumolitu 300 m² na salach oraz na prawy.
Prace murarskie: naprawa stopni na klatce schodowej oraz naprawa posadzki w kuchni i łazienkach.

Bliższych informacji udzieli Referat Gospodarczy, pokój 119. Oferty należy składać w terminie do dnia 20. VIII. br., godz. 12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 20. VIII., godz. 14. K5614

Spółdzielnia Pracy „Argon” — Poznań, ulica Kościelna 58, telefon 629-86, ogłasza przetarg na podłączenie sieci elektrycznej do trafostacji. Szczegółowych informacji udzieli Zarząd Spółdzielni. Termin składania ofert — 7 dni od daty ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5615

KOMUNIKATY

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przeprowadzaniem robót kanalizacyjnych przez ulicę Rutkowskiego, zamyka się z dniem ogłoszenia ulicę Rutkowskiego na odcinku od ul. Lodowej do ulicy Głogowskiej. Ruch kołowy w kierunku Wildy i odwrotnie obowiązywać będzie w tym czasie ulicami Hibnera — Łukaszewicza. K5607

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Wojska Polskiego zamyka się z dniem ogłoszenia ulicę Wojska Polskiego na odcinku od ulicy Wolynskiej do ulicy Nad Wierzbakiem — do czasu ukończenia robót. Objazd skierowany zostanie w obu kierunkach ulicami: Małopolską i Wolynską. K5609

Wydzierżawie gospodarstwo rolne 10 ha z żywym i martwym inwentarzem. Ziemia dobra, możliwość kupna, połowa wplaty, reszta na hipotecę. Zofia Krupka, Krzan, pow. Kościan. 17034p

W dniu 21. 7. 1960 r. została zgubiona tablica rejestracyjna nr SH 35-61, na nazwisko Alfons Długaj, Chorów, ul. Szczepańska 10. 17054p

Zgubiono świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Telekomunikacyjnej w Poznaniu. Ireneusz Szulc, Pila, Tucholska 17. 17033p

Sprzedam pod budowę hektar ziemi obsadzonej drzewami przy szosie do Buku, Torchalska, Buk, Grodziska 6. 7778g

Sprzedam idealną połowę domu z ogrodem w Grodzisku Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7779g.

Sprzedam 3,5 ha ziemi na ogrodnictwo w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7805g.

Sprzedam dom i 3 morgi ziemi (pilnie). Zabikowo, Czerwonej Armii 39. 7832g

Uwaga! Po niebawym niskiej cenie sprzedaje się z powodu starości, spłat rodzinnych, kilkadziesiąt wzorowych gospodarstw różnej wielkości oraz kilkadziesiąt domów z ogrodami parcelami. Informacji udzieli Adamski, Chodzież, Zwycięstwa 16, obsługa szybka i fachowa — własny samochód. 7825g

Sprzedam gospodarstwo rolne 12 ha z inwentarzem żywym i martwym. Józef Karczewski, Zatom Nowy, pow. Międzybórz. 17038p

Dnia 17 sierpnia 1960 r. o godz. 8 w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej odprawiona zostanie Msza św. żałobna za duszę sp.

Antoniny Szultz

zmarłej w dniu 26. VII. 1960 r. w Berlinie o czym Krewnych i Znajomych zawiadamia
80092 RODZINA

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża i ojca sp.

Bogusława Krupy

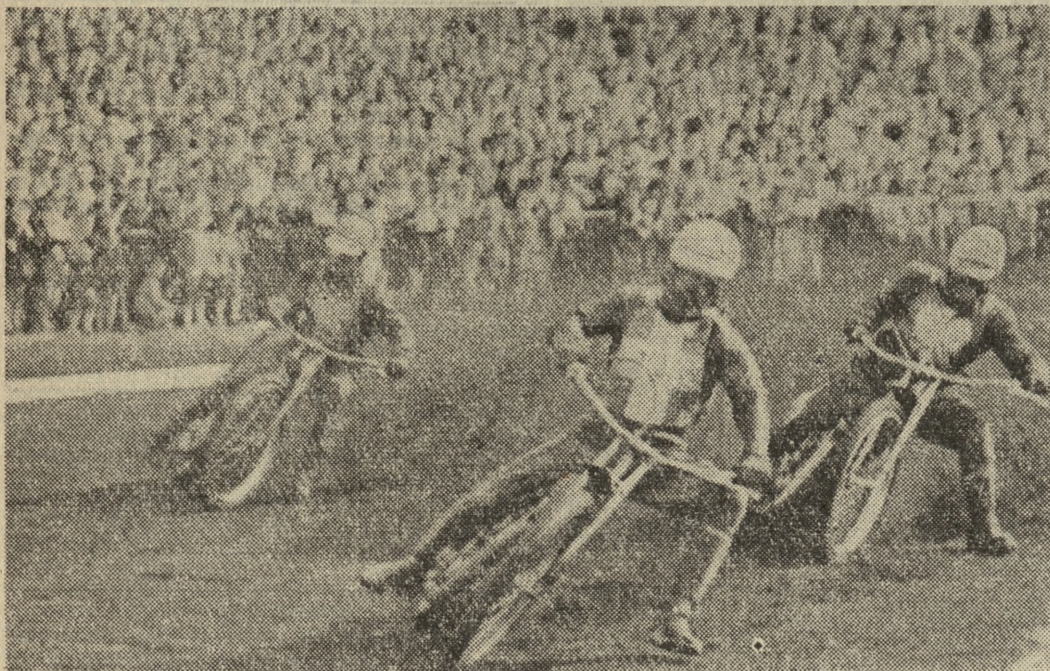
odbędzie się za spójność jego duszy Msza św. żałobna w dniu 17 sierpnia o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach o czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego
ŻONA Z DZIECI

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego i najdroższego męża, tatusia i dziadka, sp.

Jana Mikołajczyka

zostanie odprawiona za spójność Jego duszy msza św. żałobna w czwartek, 18 bm., o godzinie 8 w kościele par. Serca Jezusowego na Jeżycach
O tym zawiadamia
ŻONA Z DZIECI
Poznań, Żurawia 19/21. 7573g

Na czarnym torze



Czterech Polaków do Wembley

Nadspodziewanie wielki sukces odnieśli polscy żuźlowcy na stadionie we Wrocławiu w finale żużlowych europejskich mistrzostw świata. Z pięciu Polaków, na 16 startujących zawodników z Niemiec, Czechosłowacji, Norwegii i Szwecji, czterech polskich zawodników zakwalifikowało się do finałów mistrzostw świata w Wembley, mianowicie: M. Kaizer (uzyskał 14 punktów i nieoficjalny tytuł mistrza Europy) przed Szwedem Fundinem (13 pkt.), Kwozoła (11 p.), Hofmeisterem NRF — 10 p., Żyto — 10 p. i Szwedem Soermaderem 10 p.

Polukard, po dodatkowym biegu z Czechosłowakiem — Swobodą, który wygrał, zapewnił sobie wyjazd do Anglii jako rezerwowego zawodnika.

Wybitnie nie powiodło się Szwedowi, który na siedmiu zawodników tylko dwóch będąc mieli w finale. A liczyli na udział przynajmniej pięciu.

(x)

Niespodzianka!

Warta — ŁKS 3:2

Nikt z 4 tys. widzów przybyłych na Stadion 22 Lipca aby oglądać spotkanie piłkarskie pomiędzy ŁKS a poznańską Wartą nie spodziewał się zwycięstwa gospodarzy.

Poznaniacy rozegrali jeden z swych lepszych meczów w tym sezonie. Radosnym faktem jest to, iż do najlepszych formacji zielonych w tym meczu należał atak. Piątka napastników w składzie Zielewicz, Wietorek, Wdowicki, Kycel i Schneider grała bardzo dobrze i co najważniejsze mądrze i skutecznie rozgrywała piłkę na przedpolu bramkowym przeciwnika. Pierwszą bramkę dla Warty zdobył Kazmucha. Z 16 metrów posłał on pięknie silny strzał w prawe okienko bramki ŁKS, tak że broniący świątyni łódzianin Ligocki nie miał nic do powiedzenia. Druga bramka padła podobnie. Tym razem Kycel popisał się pięknym strzałem z kilkunastu metrów. Trzecią i zwycięską bramkę zdobył Wdowicki po długim samotnym rajdzie środkiem boiska.

Goście podobał się poznań-

Koszykarze wygrywają

W dalszym ciągu rozgrywanego w Bolonii przedolimpijskiego turnieju w koszykówce Polska grająca w grupie czwartej pokonała Izrael 68:53 (43:21). W innych spotkaniach: w grupie II Hiszpania pokonała Sudan 88:40 (37:14) oraz Czechosłowacja wygrała z Gajana Holenderską 121:49.

W grupie III Węgry pokonały Austrię 76:55 (33:22), a Jugosławia zwyciężyła W. Brytanię 90:38 (48:21). (PAP)

Wielki sukces odnieśli nasi żuźlowcy w Finale Strefy Europejskiej na żużlu, które odbyły się w niedzielę we Wrocławiu. Kaizer, Kwozoła (obaj na zdjęciu walczą z byłym mistrzem świata Szwedem Fundinem), Żyto i Polukard (jako rezerwowi) pojadą do Wembley

Fot. — K. Przychodzki

Wiśniewski zdobywcą pucharu

Dla uczczenia pamięci tragicznie zmarłego kolarza, J. Lampkowskiego, jego macierzysty klub, Lech Poznań, zorganizował wyścigi kolarskie. Najciekawszym z wyścigów był bieg główny (licencja I i II), w którym startowało 46 zawodników. Zwyciężył Andrzej Wiśniewski (Stomil), w czasie 3:08,45 godz.

W klasie z licencją III — 70 km, wygrał Szopny (MKS) — przed Wawrzyniakiem (MKS) i Beszterdą (Czarni — Kieleżewo) w identycznym czasie — 1:56,43 godz.; w klasie z licencją IV zwyciężył Górny (MKS) przed Gnabaskim (Lech), Zamkowskim (MKS) i Boro-wiakiem (Warta) — w czasie 51,12 min. Wyścig dla nieostawarzonych na 20 km zakończył się sukcesem Nowaka.

Pierwsi liderzy szybowcowej rewii

TELEFONEM Z LESZNA

W Lesznie nastąpiło uroczyste otwarcie VI Szybowcowych Mistrzostw Polski. Otwarcia dokonał prezes APRL, Stefan Antosiewicz. W mistrzostwach bierze udział 41 lotników, w tym poza konkursem dwóch z NRD — Daumann i Wiechmann.

Po części oficjalnej, mimo niesprzyjającej pogody zawodnicy wystartowali do pierwszej konkurencji, to znaczy przedkościowego przelotu docelowego, punktowanego za odległość. Lot odbył się na trasie Leszno — Ligotka Dolna k. Gliwic (187 km). Do konkurencji wystartowali wszyscy zawodnicy poza Ludwikiem Miśkiem z Poznania, który przy pierwszym wzbiciu nie znalazł odpowiednich warunków i musiał wylandować. Drugi raz nie wystartował, ponieważ upłynął limit czasu.

Do Ligotki doleciało trzech pilotów i to: Makula, Popiel i Witek. Oto oficjalne wyniki: 1—3 M. Makula, Popiel i Witek po 441 punktów, 4. Pawlikiewicz — 423 pkt., 5. Muszczyński — 408 pkt. Miejsca zawodników poznańskich: 11. Brzóska — 152 pkt., 17—18. Pieniążek — 93 pkt., 19—23. Józef Misiek — 90 pkt., 22—33 Niechwiejczyk i Makne — 67 pkt., 38—39. Jakub — 11 pkt., Ostrowianin Zydzorczak zajął 15 miejsce — 114 pkt.

Niemcy zajęli miejsca: 12. Wiechmann — 131 pkt., 34. Daumann — 54 pkt.

Wczoraj ze względu na niesprzyjające warunki loty się nie odbyły. (Rydl.)

Za 10 dni zaplonie znicz

Szwedzi przewidują, że polscy lekkoatleci mają szansę na zdobycie 4 złotych i 2 brązowych medali, mianowicie przez Krzyszkowiaka w biegu na 3000 m przez przeszkody i 10 km, J. Schmidta w trójskoku, Krzesińską w skoku w dal oraz brązowe przez Zimnego na 5000 m i Figwerówne w oszczepie.

Policja włoska ujęła trzech fałszerzy biletów wstępu na Igrzyska. Są to dwaj Włosi i jeden Niemiec. Sprzedawali oni bilety przez ważne turystom. Bilety wydane przez organizatorów podobne są do wartościowych papierów, mają znaki wodne i w drukowaną wlicząc z pięcioma kołami olimpijskimi.

Radziecki zawodnik Brumel uzyskał w skoku w zryw 217 cm ustalając tym wynikiem nowy rekord Europy. Poprzedni należał do Stiepanowa 216 cm. Bołotnikow przebił 5000 m w czasie 13.52,0.

Pięściarzom australijskim zalecono jeść suszone mięso z antylopy, co podobno wpływa świetnie na wzmocnienie szczęki. Bokserzy australijskich żują więc zapamiętane.

Wiele reprezentacji państwowych wyraziło niezadowolone z decyzji organizatorów, którzy znacznie zredukowali ilość przewidzianych do defilady zawodników, w czasie otwarcia Igrzysk. Powodem takiej decyzji jest skrócenie uroczystości otwarcia oraz ochrona biegni i płyty boiskowej. (s)

Mistrzowskie tytuły Filipówny i Gasiorka

Tenisorowe mistrzostwa Polski przyniosły duży sukces reprezentantom Poznania.

Tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet zdobyła Filipówna z Olimpij Poznań — wygrywając w finale z Rylską.

W grze pojedynczej mężczyzn po raz drugi zdobył mistrzostwo Gasiorek (Warta Poznań), zwyciężając w finale swego koleżkę klubowego Piątka 6:2, 6:0, 5:7, 6:4.

W grze podwójnej mężczyzn spotkanie finałowe między parami: Radzio, Maniewski — Gasiorek, Piątek przy stanie 11:9, 4:0 zostało przerwane.

W grze mieszanej mistrzostwo Polski zdobyła para Danda, Piątek. (PAP)

Regaty kajakowców pod znakiem młodzieży

Zespołowy sukces Warty

Trzydniowe regaty wielkopolskich kajakarzy zasłużyły na dobrą notę. Na Jeziorze Maltańskim stanęło do 39 biegów przeszło 300 osad. Widać, że ta dyscyplina sportowa cieszy się stale wzrastającą popularnością.

Poza startem zawodników, dobrze nam znanych klubów: Warty, Budowlanych, Stomila, Surmy, Lecha, Posnani i MKS z Poznania po raz pierwszy wystąpili kajakarze Swarzędza i Kalisza — członkowie Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Młodzież wypadła podczas regat zadowalająco. Czy jednak młodzi kajakarze wytrwają przez dłuższy czas przy wiosłach? Jeżeli tak, to wówczas mogą liczyć na ewentualny start na Olimpiadzie w 1964 r. Najstarsi zawodnicy na regatach to dobrze wszystkim znani, zawsze bardzo aktywni, Rodziejczak z Warty i Jeżewski z Surmy.

Zapaśnicy Austrii w Poznaniu

Do Poznania przybyła zapaśnicza reprezentacja juniorów Wiednia, która w środę w sali Lecha (godzina 18) rozegra spotkanie międzymiastowe z reprezentacją Poznania.

Barw Poznania bronić będą (według kolejności wag): Chęciński, Sobczak, Kozłowski, Kamiński, Latosi, Pytlasiński, Półtorak i Bartkowiak (x)

Burzliwy mecz

Burzliwy przebieg miał mecz piłkarski pomiędzy Akademickimi zespołami: Lubońskim Klubem Sportowym i Jarecińską Victorią. Chodziło o wielką stawkę — awans do ligi wojewódzkiej. Mecz pomiędzy powyższymi zespołami odbył się na neutralnym boisku w Lesznie.

Zespołem lepszym była drużyna LKS, dla której bramki zdobyli: w 35 min. Wiciak i w 40 min. — Zielewicz.

Zawody prowadził sędzia Biłewicz z Poznania, który wykluczył z gry zawodnika Victori, Bączyka. Niezadowolony z tego kibice jarocińscy, wtargnęli na boisko. Jeden z nich czynnie znieważał sędziego — który zawody przerwał (przy stanie 2:0 dla LKS). Sprawa znajdzie swój epilog w Wydziale Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Chuliganami zajęta się Milicja Obywatelska. (x)

W konkurencjach męskich górowała wyraźnie Warta, w kobiecych Surma (liczny zastęp młodych sił). Stomil był jedynym z wszechstronniejszych klubów.

W niektórych biegach walka o pierwsze miejsca toczyła się pomiędzy czołowymi klubami. Np. finał kajakowy jedynek juniorów na 500 m stał się wewnętrzna sprawą Warty i Surmy, które pomiędzy sobą podzieliły pierwsze 9 miejsc, na 24 startujących. Zwycięzcą został B. Czechowski z Warty.

W ogólnej punktacji zdecydowane zwycięstwo odniosła Warta — 2052 punkty. Następne w kolejności zajęli Stomil 1324, Surma 1314, Budowlani 896, Posnania 662, Lech 460, Kalisz 362, MKS 312 i Swarzędz 256 punktów.

Trzydniową imprezę zorganizowaliśmy pod hasłem „Szukamy nowych olimpijczyków” — powiedział prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Kajakowego T. Kulczak. — Ualentowanej młodzieży jest wiele. Klasę dla siebie stanowią już Galasińska z Surmy, Sroczyńska z Warty i Jankowiak z Budowlanych.

Obserwatorem mistrzostw był również prezes PZK A. Bazaniak, który udaje się do Włocławka na ostatni trening naszej kadry olimpijskiej. 21 bm. z Warszawy nastąpi odjazd do Rzymu.

Co sądzi pan o naszych kajakarzach?

— Powinniśmy zdobyć medal, a w każdym razie uzyskać punktowane miejsce. Na Olimpiadzie odbędzie się 8 konkurencji. W sztafecie 4x500 m startuje 20 zespołów. Po raz pierwszy zastosowane będą repasaże (podobnie jak w wioślarstwie), co daje pokonanym szansę do dalszych walk. Dotychczas pokonani odpadali.

Tadeusz Paczkowski

Nowe rekordy Polski przed Rzymem

Dwudniowy mityng lekkoatletyczny naszej kadry olimpijskiej i narodowej w Zabrzu przyniósł kilka dobrych wyników, w tym również rekordy Polski. Na starcie zabrało kilku znanych zawodników m. in. Piątkowskiego, S. Lewandowskiego, Orywałę (w drugim dniu) i in.

Najbardziej wartościowym był rezultat uzyskany przez Tadeusza Rutę w rzucie młotem. Wynikiem 66,83 ustanowił on nowy rekord Polski, który jest czwartym najlepszym wynikiem na świecie w tej konkurencji. Sztafeta kobieca 4x100 m w składzie: Wietorek, Janiszewska, Jesionowska i Rychterówna pobili dotychczasowy rekord Polski na tym dystansie o 0,1 sek., uzyskując czas — 45,7. Na listę rekordzistek Polski wpisała się nowym, pięknym wynikiem w pchnięciu kulą Klimajowa. Jej wynik 15,33 daje jej szansę na Olimpiadzie. Należy jeszcze zaznaczyć, że w pierwszym dniu mityngu Rychterówna zwyciężyła na 100 m w czasie 11,6, wyrównując rekord Polski ustanowiony przez Walsiewiczównę. Niespodzianką było zwycięstwo Janiszewskiej w biegu 80 m ppołtki w czasie 11,0 sek. nad Sosgórnikową. Wynikiem tym Janiszewska wyrównała rekord Polski.

Begin, który startował pod nieobecność Piątkowskiego, zajął pierwsze miejsce z wynikiem 54,27.

Nasza sztafeta olimpijska 4x400 uzyskała dobry wynik 3.09,5 (rekord Polski wynosi 3.08,2). W skoku o tyczce Krzesińska przeszedł wysokość 4,50 m, a Gronowski 4,40 m. Sidło rzucił oszczepem 80,63 m. (x)

Sierpień	Imieniny
16	Ambrożego, Joachima
wtorek	Słońce:
	wsch.: g. 5.34
	zach.: g. 20.19

Teatry

— nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Casino de Paris” (franc.-włoski, 18 l.)
 CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niebo bez miłości” (Jugosłow., 18 l.)



Scena z filmu prod. Jugosłow. R. „Niebo bez miłości”

DOM KULTURY — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30 „Niezapamiętany kamerdyner” (ang., 16 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 „Jeździec znikąd” (g. 18, 20.15 „Uśmiech nocny” (szwedzki, 18 l.)

HUTNIK — nieczynne
 MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 „Pan kapitan i jego bohater” (NRF, 16 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 „Złamana strzała” (USA, 12 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 18, 20.15 „Psołnicy” (radziecki, 12 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 „Niepotrzebny” (franc., 18 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 „Czarne perły” (Jugosł., 14 l.)

PIAST — nieczynne
 RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Chleb, miłość i...” (włoski, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Złoty kask” (franc., 18 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „Skarb” (polski, 10 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 15, 17.30, 20 „Pożegnania” (polski, 18 l.)

WCZASOWICZ — nieczynne

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Oni ocalili Londyn”; Polonia — „Teresa Raquin”; KALISZ — Stylowe: „Okno na podwórzu”; Wolność — „Młodzi małżonkowie”; Syrena — „Inspekcja pana Anatola”; LESZNO — Panorama: „Spotkania w mroku”; OSTROW — Roma: „W kręgu podejrzania”; Słońce — „Kosmos wzywa”; PILA — Iskra: „Fałszerz”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.25 — Program dnia; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 9 — Dla przedszkoli; 9.20 — Muzyka baletowa; 10 — Koncert rozrywkowy; 10.30 — Soliści z orkiestry; 11.30 — Koncert życzeń; 12.05 — Ludowe zespoły regionalne; 12.30 — Wałce i polki Jana Straussa; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Sulista Tańców Polskich; 14.20 — Koncert orkiestry mandolinistów; 15.05 — Ryszard Strauss: „Kawaler srebrnej róży”; 15.25 — Gra orkiestra Stanley Blacka; 16.15 — Piosenki radzieckie; 17.15 — Recital gitarowy Androsa Segovii; 17.30 — Z życia ZSRR; 20.26 — Wiadomości sportowe; 20.30 — Orkiestra taneczna PR;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 9 — Zespoły rozrywkowe; 9.30 — Koncert muzyki poważnej; 10.30 — Duety instrumentalne i piosenki; 11 — Gra Polska Kapela; 15.10 — „Pieśni i tańce ze zbioru folklorystów polskich”; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Z muzyki baletowej Piotra Czajkowskiego; 17 — Na fali melodii; 17.40 — Koncert Poznańskiej 15-ki; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.45 — Recital skrzypcowy H. Szerynga; 20.11 — Do tańca;

21.40 — Orkiestra taneczna Victora Silvestra; 23 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

— nieczynna.

Wystawy

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa malarstwa T. Niesiołowskiego;

KLUB ZPAP — pl. Wolności — g. 9—18 wystawa malarstwa J. Bersza.

Dyżury pełnia

PANSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna — ul. Diuga nr 1/2, telefon 30-83;

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53;

FUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jeży)

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00; w święta od g. 15—22; w soboty od 18—22.